

NAJAZD SPRZED 20 LAT

Opublikowany Październik 25, 2010 przez zielinski · Komentarzy 24

Przed meczem w Bytomiu nie mogłem spać. Z wściekłości. Nie potrafiliśmy wykorzystać śmiesznej puli 500 wejściówek na ten mecz. Tak, tak, wiem. Piątek, a więc praca i szkoła. Godzina do bani (jeszcze gdyby mecz był o 20:00), ostatnie [eskapady](#) dały nam wszystkim odczuć po kieszeniach... niby wszystko to i parę innych szczegółów mam w głowie, lecz jakaś wewnętrzna złość mnie trawiła.

Na mecz w Bytomiu 500 [biletów](#) to było za dużo, tymczasem na Wisłę do Poznania 300 kart wstępu zeszło mięgiem. To się pojawili u nas kibice nowych stadionów...

Z drugiej strony cieszę się, że dożyłem tych czasów. Bo to też fajne, że wnerwienie wywołuje fakt [jazdy](#) do Bytomia w 4 stówki. Jeszcze kilka lat temu taką liczbę byśmy uznali za najazd, teraz jest to powód do wściekłości. Obecnie na dawne, kilkudziesięciu czy nawet kilkunastoosobowe wyjazdy mówi się, że były „klimatyczne”. Teraz „klimatyczny” jest wypad w 4 stówki.

Jednak jest coś, co wściekłość wzmaga. Przed odjazdem ekipy spod stadionu do grupy podchodził chłopak o kulach.

- Jedziemy z bronią – ktoś się zaśmiał.

Problem z wyjściem z domu



Tymczasem to 18 niepełnosprawnych kibiców Śląska zorganizowało sobie transport na mecz. Ba, zorganizowali sobie ten transport na kilka innych spotkań.

I znów powraca frustracja. Chłopaki, dla których każdy dzień to problem, którzy mają kłopoty z wstaniem z łóżka, ubraniem się, dla których najprostsze czynności na które my, zdrowi, wcale nie zwracamy uwagi są katorgą, potrafili sobie załatwić przejazd, wyjść z domu, przybyć na miejsce zbiórki i pojechać na mecz.

Ilu takich, którzy mają zdrowe ręce i nogi, i bardzo wiele do powiedzenia w sprawach kibicowskich, na mecz do Bytomia się nie wybrało? Mieli mniej przeszkód do pokonania niż chłopak idący na miejsce zbiórki „z bronią”, o tych na wózkach już nie wspominając. A nie było ich.

Ostatnia szansa

Teraz przed nami wyjazd do Bełchatowa. Bilety (około 400) nadejdą na dniach. Dla znakomitej większości będzie to ostatnia szansa na wyjazd na najbliższe pół roku.

Potem do akcji przystąpią... kibice sukcesów budowlanych, bo w marcu odwiedzimy najpierw Warszawę (Legia), a później POZnań*.

Roman Zieliński, JŁ, PP

Zdjęcie do tekstu zapożyczyliśmy z relacji z działalności Klubów Kibiców Niepełnosprawnych autorstwa Pawła Parusa. Zdjęcie z meczu Amica – Śląsk jaki odbył się jesienią 2009 we Wronkach. Opublikowali [fotkę](#) z twarzami.

Reklama

Zareklamuj się w Fanie

AdTaily.pl

OSTATNIO W FANIE



ZIMA POMOĞŁA WIŚLE

To jest reguła, że więcej ludzi przychodzi na pierwsze mecze piłkarskiej wiosny niż na ostatnie spotkania futbolowej jesieni. ...



OREST BEZ WTOPY

Ponieważ runda jesienna nam się skończyła parę dni wcześniej niż wynikało to z pierwotnie ustalonego terminarza, zatem można ...



NOWA ROZPISKA

(AKTUALIZACJA) Po przełożeniu pierwszej wiosennej kolejki z zimy na wiosnę (jakkolwiek śmiesznie to zabrzmiało) teraz mamy taki oto ...

ŚLĄSK WRACA SPOD WARSZAWY

(AKTUALIZACJA II) No i wyprorokowaliśmy. Doszły pierwsze informacje o tym, że mecz Jagiellonia Białystok – Śląsk został przełożony. ...

DALI ZDECHNAĆ SWOIM

W czasie meczu Amica – Juventus Turyn za bramką na sektorze gospodarzy dało się zauważyć wielki transparent „Kibolski ...